



Przedsiębiorcy apelują o ulgę na zielone inwestycje

06 maja 2022 | Prawo co dnia | Przemysław Wojtasik

Zmniejszenie kosztów prowadzenia biznesu i korzyści dla środowiska - to argumenty za dodatkowym podatkowym odpisem dla firm nabywających energooszczędne urządzenia.

Państwo powinno wspierać przedsiębiorstwa inwestujące w efektywność energetyczną - to postulat uczestników zorganizowanej przez „Rzeczpospolitą” debaty w sprawie wpływu wojny w Ukrainie na prowadzenie biznesu w Polsce. W jaki sposób ma to robić? Choćby przez podatkową ulgę.

- Ceny energii ciągle idą w górę, wojna w Ukrainie oraz odcięcie gazu z Rosji spowodowały kolejny ich gwałtowny skok. Wiele firm zmuszonych jest inwestować w maszyny energooszczędne, ulga podatkowa byłaby dla nich dodatkową zachętą - mówi Henryk Kamiński, wiceprezes Ogólnopolskiej Federacji Przedsiębiorców i Pracodawców, prezes Grupy Kon-Plast. Dodaje, że rządzący powinni premiować takie inwestycje, mają bowiem pozytywny wpływ na środowisko.

Szersze ujęcie lepsze

Pomysł popiera dr Marek Woch, dyrektor generalny Biura Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców, reprezentujący rzecznika MŚP Adama Abramowicza.

- Przedstawimy propozycję ulgi na spotkaniu Rady Przedsiębiorców z przedstawicielami rządu. Wiele firm nastawia się na wymianę urządzeń na energooszczędne i podatkowa preferencja byłaby dla nich istotnym wsparciem - mówi Marek Woch.

Jakie inwestycje powinny być objęte ulgą?

- Są dwie możliwości. Pierwsza: zawężenie preferencji do wybranych kategorii maszyn i urządzeń, na wzór obowiązującej już ulgi na robotyzację. Jest jednak ryzyko, że przy takim ograniczeniu część firm nie skorzysta z preferencji - mówi Grzegorz Kuś, radca prawny i doradca podatkowy w PwC.

- Drugi wariant, szerszy, to ulga nie tylko na zakup maszyn, ale generalnie na zielone inwestycje, polepszające efektywność energetyczną firmy. Takie rozwiązania są już w innych państwach, np. na Węgrzech - tłumaczy Grzegorz Kuś.

- Za szerokim ujęciem ulgi przemawia nieuchronna konieczność przeprowadzenia transformacji energetycznej. Mniejsze zapotrzebowanie na energię przedsiębiorstw jest bowiem jednym z celów klimatycznych Unii Europejskiej, co ostatecznie ma doprowadzić do znacznej redukcji emisji gazów cieplarnianych w najbliższych latach - dodaje Marek Woch.

Tomasz Piekielnik, doradca podatkowy w kancelarii PBC, podkreśla, że podwyżki cen energii

dotykają wszystkich przedsiębiorców, nie tylko tych największych.

- Parametry ulgi powinny być tak określone, aby mogły z niej skorzystać także najmniejsze firmy. Gdy np. inwestując w nowy sprzęt obniżyły zużycie energii w zakładzie o określony procent - podpowiada Tomasz Piekielnik.

- W nowych przepisach należałoby stworzyć katalog lub zasady kwalifikowania sprzętu, który jest uważany za energooszczędny. W tym zakresie niezbędne jest przeprowadzenie szerokich konsultacji z odpowiednimi podmiotami badawczymi - mówi Marek Woch.

Odliczenie od dochodu

Jak mogłaby wyglądać nowa preferencja?

- Powinna mieć formę odliczenia od dochodu - sugeruje dr Woch.

- Z obecnych przepisów wynika, że maszyny i urządzenia to środki trwałe, które z reguły trzeba amortyzować i rozliczać w podatkowych kosztach przez wiele lat. Specjalny odpis od dochodu, np. 50 proc., dałby firmom dodatkową korzyść - ocenia Tomasz Piekielnik.

Grzegorz Kuś przypomina, że w podobny sposób są skonstruowane ulgi wprowadzone przez Polski Ład, np. na prototypy (tu dodatkowe odliczenie wynosi 30 proc.).

- Oczywiście wydatki premiowane preferencją muszą być udokumentowane, powinno się też wprowadzić okres utrzymania inwestycji, by nie dochodziło do nadużyć - dodaje Grzegorz Kuś.

Ekspert podkreśla, że podatkowa ulga na maszyny energooszczędne, czy szerzej na zielone inwestycje, dałaby dwie bardzo istotne korzyści. Zmniejszenie kosztów prowadzenia działalności gospodarczej i pozytywny wpływ inwestycji na środowisko. To ważne argumenty za wprowadzeniem nowej preferencji.

O ulgę zapytaliśmy też Ministerstwo Finansów. Resort nie chce się jednak na razie wypowiadać o tej propozycji.

Paweł Kuźmiak

doradca podatkowy, partner w DSK Kancelaria

Obecne przepisy nie przewidują specjalnych podatkowych preferencji dla firm inwestujących w energooszczędne maszyny. Są one rozliczane na ogólnych zasadach. Wzrost cen energii, w ostatnich dniach spowodowany głównie wojną w Ukrainie, jest jednak istotnym argumentem za wprowadzeniem dodatkowej ulgi. Moim zdaniem powinna obejmować nie tylko zakup określonych maszyn i urządzeń, ale wszelkie zielone inwestycje, czyli takie, które poprawiają efektywność energetyczną firmy. Pamiętajmy, że na takie inwestycje duży nacisk kładą instytucje unijne. I niewykluczone, że już niedługo wielu przedsiębiorców będzie zobowiązanych do przeprowadzenia w swoich firmach zmian mających pozytywny wpływ na środowisko, w tym kierunku zmierzają bowiem międzynarodowe przepisy. Ulga podatkowa mogłaby taki proces ułatwić i przyspieszyć.

Rzeczpospolita

© © Wszystkie prawa zastrzeżone